

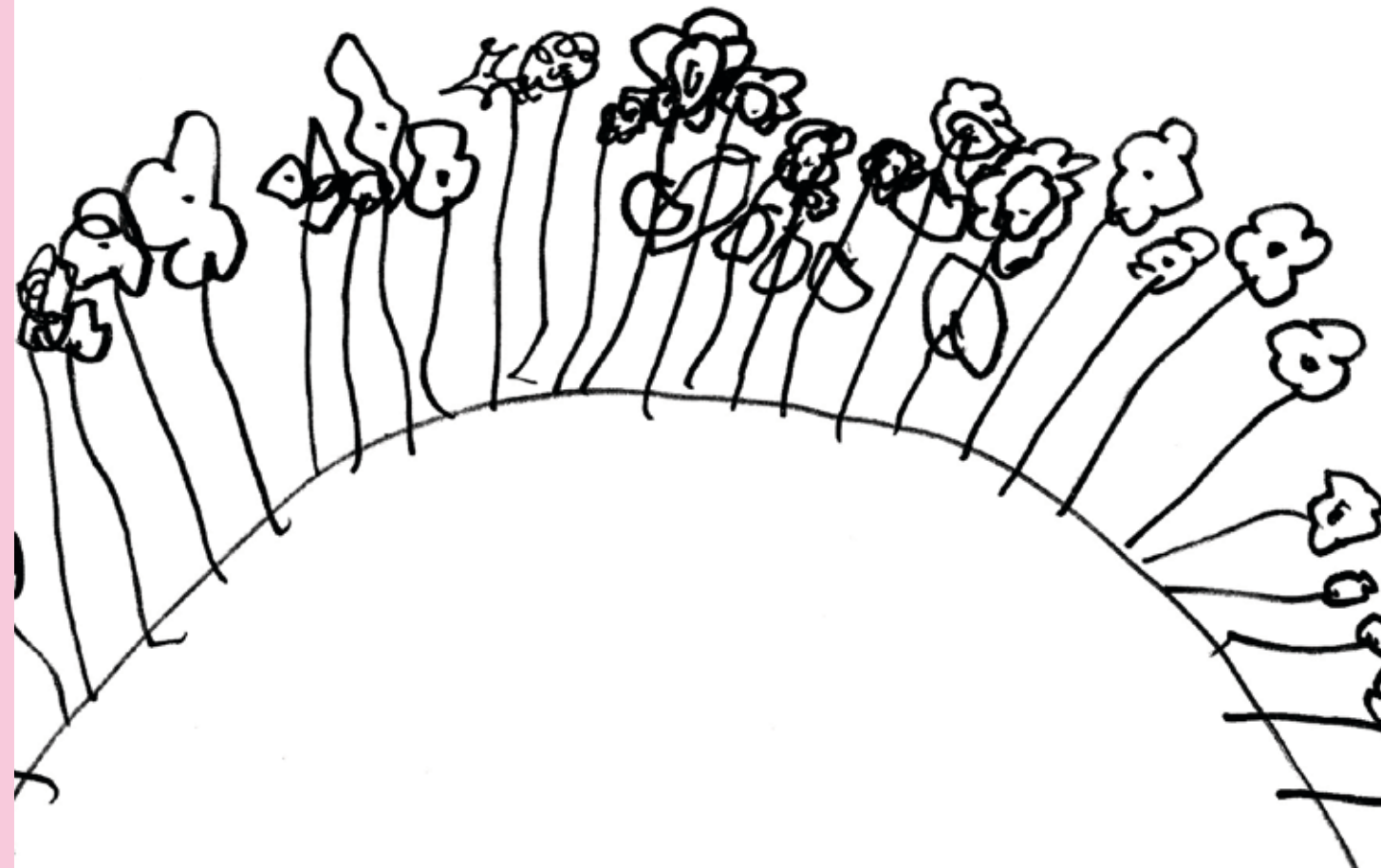
Margarett Borroughdame

Rozkoszne lato

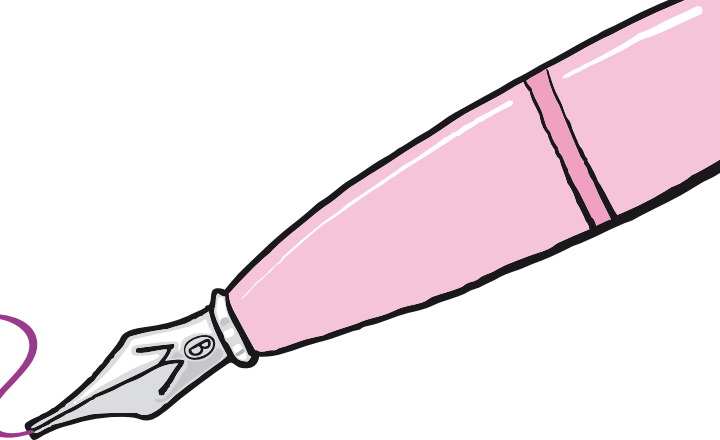


Margarett Borroughdame

Rozkoszne lato



Rozkoszne lato



Spis wierszy

1. „Gorące słońeczko”
2. „Buziaki dla Lata”
3. „Motyle łowy”
4. „Czary mary nenufary”
5. „Koniczynka”
6. „Letnie desery”
7. „Kukurydza”
8. „Maślaki”
9. „Babki ”
10. „Strachy na wróble”
11. „Upadki”
12. „Kalosze”
13. „Sianko sierpniowe”
14. „Na końcu morza”
15. „Tęsknota za latem”





gorące słoneczko

Gorące słoneczko
wczesnie dzisiaj wstało.
O tym, że przyszło lato
sobie przypomniało!
Powitało uśmiechem
pszczołki, kwiaty, dzieci.
Obiecało wszystkim
bardzo mocno świecić!



buziaki dla lata

Z tego słyną dzieciaki, że rozdają buziaki.
Rozdają buziaki na prawo i lewo.
Kwiatom, zwierzętom, a nawet drzewom!
Noskiem trącają się z bratkiem,
oczko puszczają do ptaka,
najśłodszego buziaka posyłają dla Lata...



motyle Lowry

Mała dziewczynka zasnęła w trawie
i nie było jej widać prawie!

Tylko spod maczków,
jak spod poduszki,
wyglądały tyciuchne paluszki.

Wiecie dlaczego zasnęła?

Bo za motylkami goniła
i się troszeczkę zmęczyła...



czary mary nenufary

Czary mary, nie do wiary!
Wodę skryły nenufary
i jezioro letnią porą
śpi pod kołdrą szmaragdową.

Żółtych pączków kieliszeczki
to dla ważek podusieczki.
W liści serca, jak w kanapy,
powtulane drzemią żaby.



Po tafli wodnej łączki,
biegają jeszcze tylko... słoneczne зайaczki...



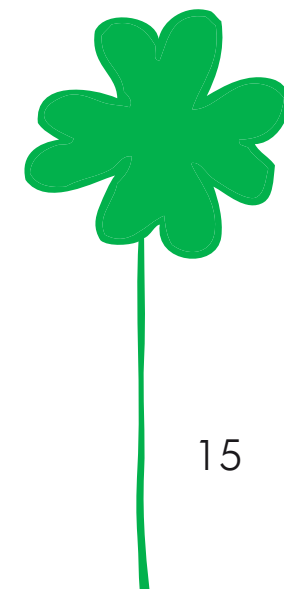
koniczynka

Chciałam znaleźć koniczynkę
z listkami czterema.

Wiecie że to trudne, bo czterolistnych
nigdzie nie ma!

Szukałam na łące jednej
i na drugiej szukałam.

Choć nie znalazłam, te z trzema listkami
mocno pokochałam...

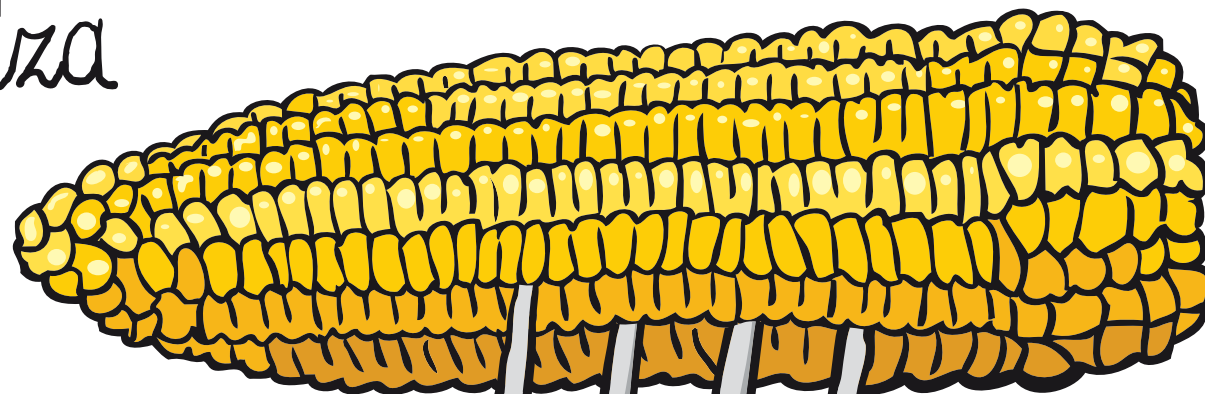


letnie desery

Kiedy przychodzi lato,
mam wielką ochotę na to,
aby poziomki oraz jagody
ozdobiły zimne lody,
by naleśniki ubrać malinami
i wielką łychę słodkiej śmietany,
a na galaretkę truskawkową
nałożyć koronę wiśniową!
Smaczek mam też na racuszkę
z cukrem pudrem
i częsteczkami jabłuszka!



kukurydza



„Kuuukurydzaaaaa!
Kuuuukuuuryyyyyydzaaa!
Gooooootooooooooowana!”,
wołał sprzedawca na plaży.
Zachęcał: „ Kup ode mnie kukurydzę,
bo zimną o niej marzysz!”.

I się skusiłam!

W słodziutkie ziarenka zęby zatopiłam,
i tak w nich zasmakowałam,
że pobiegłam na targ po kolby kukurydzy

i.... sama je ugotowałam!

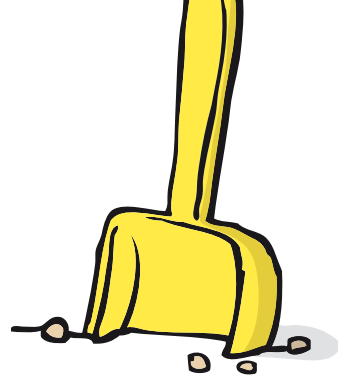


maślaki

Ktoś kiedyś powiedział,
że grzybów surowych jeść się nie da!
Potwierdzam Panowie i Panie -
maślaki dusimy w śmietanie!



babki



Babki są z piasku, albo piaskowe.

Czy czymś się różnią?

Kto z Was mi powie?

Z piasku babkę uklepujemy,
a potem wygrzewa się w słońcu.
Piaskową dokładnie mieszamy,
i piecze się w wiiiiiiiiiiiielkim gorącu!

Jedną babeczkę lukrem,
drugą muszlami zdobimy.
„Gotując” piaskową i z piasku
wspaniale się bawimy!

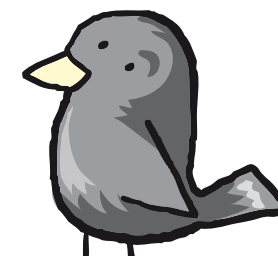




strachy na wróble

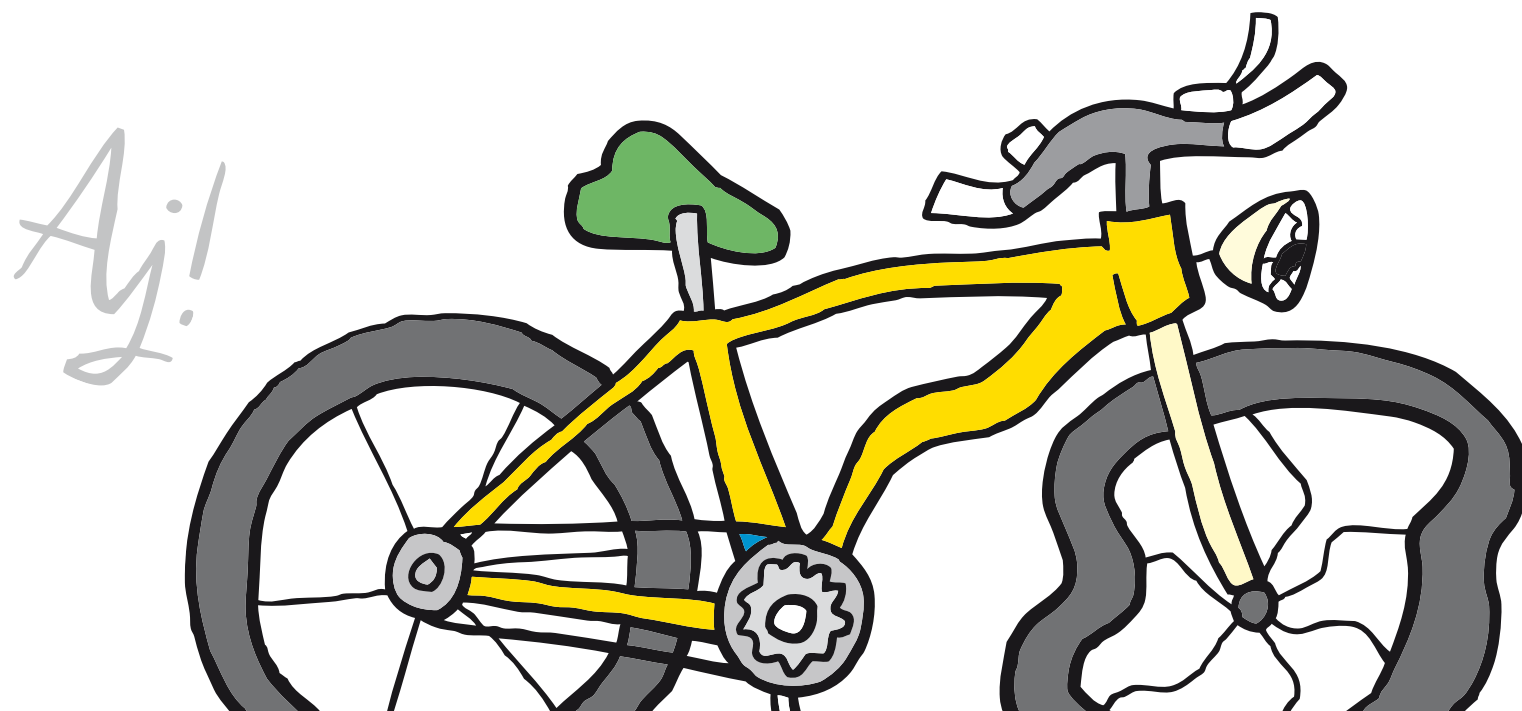
Strachy na wróble
strasznie są smutne,
bo już od urodzenia,
jedyne zadanie jakie dostają
to polecenie straszenia.

Powiem Wam w wielkim sekrecie,
coś o czym pewnie nie wiecie,
że zamiast wróbli straszenia,
chcę mieć „ciut” do powiedzenia...



upadki

Takie są przypadki,
że dzieciom latem zdarzają się upadki -
z roweru, z góry i na prostej drodze.
Otarcia, guzy, plasterki tworzą wzorki
na ręce i... nodze.





Kalosze



Nie mów mi, proszę,
abym włożyła kalosze!

Deszczyk sierpniowy
zostawił ciepłe kałuże,
i ja bose stópki
w nich zanurzę!!!

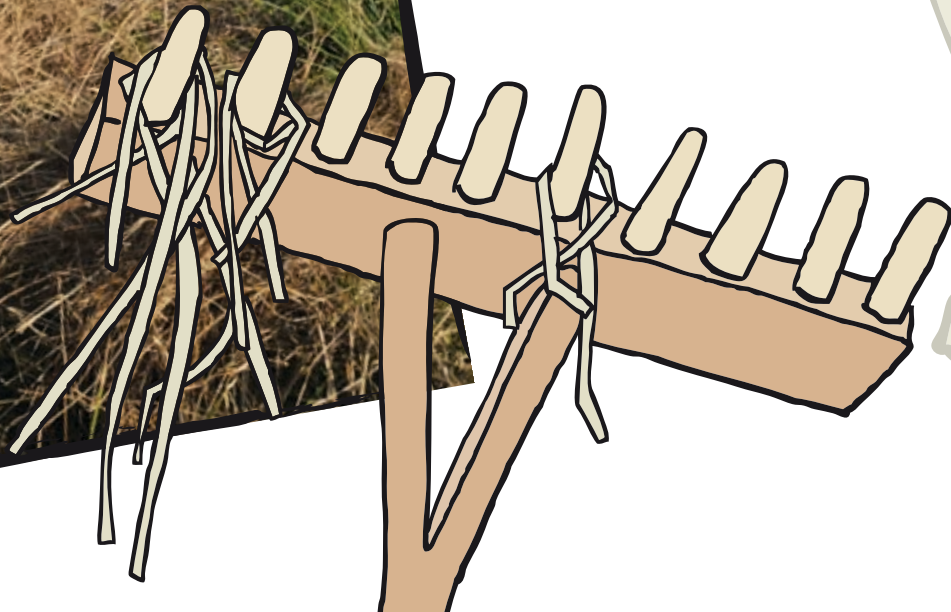
Więc nie mów mi proszę,
bym latem nosiła kalosze!
Ja ich tak baaaaardzo
nie znoszę!





sianko sierpniowe

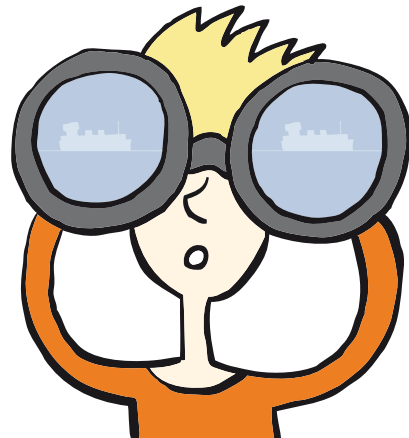
Rzucaliście kiedyś sianko do góry?
Tak prosto, wysoko, w chmury!
Kto nie rzucał niech latem spróbuje.
Sianko sierpniowe nic a nic nie kłuje!



na końcu morza

„Co jest na końcu morza?“,
dziewczynka zapytała,
patrząc tam gdzie się woda
z niebem w dali spotkała.

Mama odpowiedziała,
że pewnie na drugim brzegu,
inna dziewczynka z inną mamusią
też przygląda się morzu i niebu.



Łęsknota za latem

Marzyłam o biedronkach
i o promykach słońka,
śniły mi się motyle i w morzu krotochwile,
bieganie w kąpielówkach,
pływanie na żaglówkach,
maliny prosto z krzaka, piruet na bosaka...

Lecz jak wyjaśnił Tata
jeszcze sto dni jest do lata,
więc mogę tylko marzyć
o ciepłych dniach na plaży
i wspominać czasem
jak będzie cudnie latem...





Drodzy Rodzice!

Wiersze o lecie „Rozkoszne Lato” powstały z miłości do dzieci i do... lata. Mam nadzieję, że Wam się spodobają i polubią je Wasze pociechy. Spróbujcie uczyć Swoje maluchy ich na pamięć – to będzie wspaniała zabawa dla całej rodziny i doskonałe ćwiczenie dla dzieci! Możecie wykorzystać wiersze do domowych letnich przedstawień. Zwróćcie uwagę, że wierszyki napisane w rodzaju żeńskim, rymują się w rodzaju męskim, więc są i dla chłopca i dla dziewczynki! Zachęćcie dzieci do tworzenia własnych letnich albumów zdjęciowo-rysunkowych. Będą wspaniałą pamiątką i wspomnieniem ciepłych dni.

Drogie Dzieci!

Obrazek na okładkę „Rozkosznego Lata” namalowała pięcioletnia Ada. Piękny, prawda? Zachęcam Was abyście wykonały własne ilustracje do wierszy z „Rozkosznego Lata”. Prześlijcie je do mnie! Zamieszczę je na swojej stronie internetowej, by inne dzieci mogły się nimi również cieszyć! Szczegóły na: www.mbbooks.eu

*Udanej zabawy i rozkosznego lata,
Margarett Borroughdame*

